Jagiellonia Białystok. Kolejny rywal - Cracovia

W piątkowy (14.09) wieczór po krótkiej przerwie Jaga wraca do rywalizacji w LOTTO Ekstraklasie. W meczu 8. kolejki sezonu 2018/19 piłkarze Jagiellonii Białystok podejmą przy Słonecznej Cracovię. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 20:30.

Po dwutygodniowej przerwie na mecze reprezentacji narodowych, podopieczni Ireneusza Mamrota będą chcieli się zrehabilitować za swoje ostatnie niepowodzenia. W spotkaniach z Miedzią Legnica (2:3) i Wisłą Płock (1:1) Żółto-Czerwoni zdobyli w sumie zaledwie jeden punkt, nie wykorzystali szansy na awans na fotel lidera LOTTO Ekstraklasy i zajmują w ligowej tabeli czwarte miejsce.

„Problemiki" Jagiellonii to i tak nic w porównaniu do tego, co dzieje się na stadionie przy ul. Kałuży w Krakowie. Prowadzona przez Michała Probierza Cracovia miała przed sezonem bardzo duże aspiracje, które na razie zostają dość brutalnie weryfikowane przez rzeczywistość. Pasy w tym sezonie nie wygrały, zdobyły w lidze najmniej punktów i bramek (po 3), w związku z czym plasują się na ostatniej, szesnastej pozycji. Więcej o drużynie Pasów można przeczytać pod tym linkiem.

Trener Ireneusz Mamrot nie zwraca jednak uwagi na pozycję w ligowej klasyfikacji najbliższego przeciwnika. - To nie jest liga hiszpańska, w której Real i Barcelona wszystko wygrywają, czy też Bundesliga, w której zawsze zwycięża Bayern. Poziom naszej ligi jest bardzo wyrównany. Pomiędzy poszczególnymi zespołami są tak małe różnice, że miejsca w tabeli przed kolejnymi meczami nie mają żadnego znaczenia – zaznaczał szkoleniowiec Jagiellonii.

- Zupełnie nie patrzymy na aktualne statystyki Cracovii. Wiemy, jaka jest to drużyna. Graliśmy z nią w poprzednim sezonie dwukrotnie i były to dwa bardzo trudne spotkania. Nie inaczej będzie tym razem. Nie mamy prawa patrzeć na aktualną tabelę, tym bardziej, że nie rozegraliśmy jeszcze zbyt wielu kolejek. Czasami poprzez jedno zwycięstwo zespół odbija się od dna i zaczyna marsz do góry. Być może tak też będzie w przypadku Cracovii, byle tylko już po meczu w Białymstoku – dodawał opiekun Żółto-Czerwonych [PEŁNA WYPOWIEDŹ].

W spotkaniu z Pasami po jagiellońskiej stronie na pewno zabraknie kontuzjowanego Tarasa Romanczuka, którego na boisku zobaczymy ponownie najwcześniej pod koniec października. Pod znakiem zapytania stoją również występy rekonwalescentów – Łukasza Burligi i Ivana Runje, a także przeziębionego Karola Świderskiego. W zespole Cracovii na pewno nie zagra zawieszony za czerwoną kartkę Marcin Budziński, a w ostatnich dniach z urazem zmagał się również Hiszpan Airam Cabrera. Ponadto na ławce Pasów zabraknie zawieszonego trenera Michała Probierza, wobec czego Cracovię poprowadzi jego asystent, równie dobrze znany w Białymstoku Grzegorz Kurdziel.

Piątkowy mecz 8. kolejki LOTTO Ekstraklasy Jagiellonia Białystok – Cracovia poprowadzi sędzia Jarosław Przybył z Kluczborka. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 20:30. Transmisja w Canal+ Sport oraz Polskim Radiu Białystok, a relacja live na Jagiellonia.pl.

za: jagiellonia.pl